



Sygn. akt V KK 392/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **M. S.**

skazanego z art. 224 § 2 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k., bez udziału stron
na posiedzeniu w dniu 12 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich
od wyroku Sądu Rejonowego w S.

z dnia 22 maja 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 22 maja 2009 r., Sąd Rejonowy w S. uznał M. S. za winnego popełnienia czynu z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo, na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył oskarżonemu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat, a na mocy art. 73 § 1 k.k. i art. 71 § 1 k.k. oddał oskarżonego pod dozór kuratora i wymierzył oskarżonemu karę grzywny w rozmiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Nadto na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. oraz art. 57 a § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych na piśmie w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, a także orzekł wobec oskarżonego S. nawiązki w wysokości po 100 zł na rzecz pokrzywdzonych. Na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył zatrzymanie oskarżonego w dniu 23 listopada 2008 r. Zasądził również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w części na niego przypadającej, w tym opłatę w wysokości 380 złotych.

Powyższy wyrok zaoczny nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 23 czerwca 2009 r. (k. 119, 123).

W dniu 25 listopada 2013 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., na korzyść skazanego, kasację od tego wyroku. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące i mogące mieć istotny wpływ na jego treść, naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 139 § 1 k.p.k. i art. 479 § 1 k.p.k., polegające na błędnym uznaniu, że dwukrotnie awizowane i niepodjęte w terminie wezwanie do stawiennictwa na rozprawę, wysłane na adres zamieszkania oskarżonego, zostało mu prawidłowo doręczone, co w konsekwencji spowodowało rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego i wydanie wyroku zaocznego, podczas gdy oskarżony przebywał w tym czasie w zakładzie karnym, co w konsekwencji pozbawiło skazanego prawa do obrony.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest oczywiście zasadna i należało ją uwzględnić w trybie art. 535 § 5 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron.

Nie ulega wątpliwości, iż zaskarżony kasacją wyrok zaoczny nie może się ostać, ponieważ zapadł z rażącym naruszeniem przepisów prawa karnego procesowego, wskazanych w nadzwyczajnej skardze, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na jego treść.

Analiza akt przedmiotowej sprawy dowodzi następujących okoliczności: Oskarżony M. S. rzeczywiście nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną na dzień 22 maja 2009 r. (k.107). Wezwanie na rozprawę wraz z odpisem aktu oskarżenia wysłano do niego na wskazany w toku postępowania przygotowawczego adres zamieszkania – P., ul. O. 35/10. Ponieważ oskarżony nie odbierał tej przesyłki, wezwanie zostało dwukrotnie awizowane, kolejno w dniach 28 kwietnia 2009 r. i 6 maja 2009 r., a następnie zwrócone do Sądu Rejonowego, jako niepodjęte w terminie (k. 106). Sąd Rejonowy uznał w tej sytuacji, że wezwanie skierowane do oskarżonego zostało doręczone mu prawidłowo, w trybie art. 139 § 1 k.p.k., skoro oskarżony nie podając nowego adresu, zmienił miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem. W następstwie tej decyzji Sąd uznał nieobecność M. S. na rozprawie za nieusprawiedliwioną i na podstawie art. 479 § 1 i § 2 k.p.k. postanowił prowadzić postępowanie bez jego udziału i odczytać wyjaśnienia oskarżonego (k. 106v, 107). Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i po ujawnieniu dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, Sąd Rejonowy wydał wyrok zaoczny, skazujący M. S. za zarzucane mu w akcie oskarżenia przestępstwo (k. 108-111).

W realiach procesowych przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że oskarżony M. S. w okresie od dnia 27 lutego 2009 r. do dnia 28 września 2009 r. przebywał w Zakładzie Karnym S. (pismo Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 25 lipca 2013 r., notatka urzędowa z dnia 8 października 2013r., k. 343, tom II). Również zawiadomienie o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu, wysłane przez prokuratora w dniu 27 lutego 2009 r., zostało skierowane na adres zamieszkania oskarżonego w sytuacji, gdy już w tym czasie był pozbawiony wolności. Jest więc rzeczą oczywistą, że oskarżony nie miał nawet wiedzy o toczącym się przeciwko

niemu postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Tego faktu nie zmienia okoliczność, że zawiadomienie to zostało odebrane przez dorosłego domownika (k. 65, 114). W tej sytuacji, skoro oskarżony był pozbawiony wolności, to pomimo, że nie podał do wiadomości sądu miejsca pobytu w czasie pozbawienia go wolności, wysłane mu pod ostatnio wskazany przez niego adres pismo, nie mogło być uznane, w trybie art. 139 § 1 k.p.k., za doręczone. Tym bardziej, że poczynione ustalenia pozwalają stwierdzić, że oskarżony nie wiedział w ogóle o tym, że prokurator przesłał jego sprawę do sądu.

Podobny pogląd wielokrotnie wyrażał już Sąd Najwyższy, stwierdzając przy tym, że samego przymusowego osadzenia oskarżonego w areszcie, w związku z jego tymczasowym aresztowaniem w innej sprawie, czy koniecznością odbycia orzeczonej w niej kary, nie można utożsamiać ze "zmianą miejsca zamieszkania lub pobytu" stanowiącą następstwo jego własnej, nieprzymuszonej decyzji, a tylko do takich sytuacji odnosi się przepis art. 139 § 1 k.p.k. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2013 r., II KK 72/12, Lex nr 1277719; z dnia 6 czerwca 2013 r., III KK 179/13, Lex nr 1317938; z dnia 12 grudnia 2012 r., V KK 59/12, Lex nr 1243115; z dnia 7 listopada 2011 r., V KK 143/11, OSNKW 2012/Nr 2, poz. 17).

Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd Rejonowy rażąco - jakkolwiek nie z własnej winy - naruszył przepis art. 139 § 1 k.p.k., a w konsekwencji także normę z art. 479 § 1 k.p.k., która warunkuje możliwość wydania wyroku zaocznego w postępowaniu uproszczonym od prawidłowego powiadomienia oskarżonego o rozprawie. Skoro ten wymóg w przypadku oskarżonego S. nie został obiektywnie spełniony, to wydanie wobec niego wyroku zaocznego naruszyło rażąco także i ten przepis. Te uchybienia z kolei skutkowały oczywistym naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, gwarantowanym mu w art. 6 k.p.k., skoro nie miał możliwości uczestnictwa w rozprawie i osobistego odniesienia się przed sądem do stawianych mu zarzutów. W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości fakt istotnego wpływu wskazanych uchybień na treść wydanego w sprawie orzeczenia. A zatem uwzględniając kasację Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę M. S. przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

